

Lew i zwierzęta

Lew, ażeby dał dowód, jak wielce łaskawy,
Przypuszczał konfidentów do swojej zabawy.
Połowali z nim razem, a na znak miłości
On jadł mięso, kompanom ustępował kości.
Gdy się więc dobroć taka rozgłosiła wszędy,
Chcąc im jawnie pokazać większe jeszcze względy,
Ażeby się na łasce jego nie zawiedli,
Pozwolił, by jednego spośród siebie zjedli.
Po pierwszym poszedł drugi i trzeci i czwarty.
Widząc że się podpaśli, lew choć nie obżarty,
Żeby ująć drapieży, a sobie zakału,
Dla kary, dla przykładu zjadł wszystkich pomału.